

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU

ROCZNIK
RYMANOWA ZDROJU

TOM I

120-lecie odkrycia źródeł

FOT-ART'94

1996

Jerzy Zieliński

POZDROWIENIA Z RYMANOWA ZDROJU

Początki Rymanowa Zdroju sięgają lat siedemdziesiątych XIX wieku, kiedy to znana hrabiowska rodzina Potockich, po odkryciu w 1876 roku źródła, doprowadziła do urządzenia uzdrowiska i oficjalnego jego otwarcia w 1879 roku. W rymanowskim uzdrowisku leczono głównie choroby wieku dziecięcego i młodzieńczego. W 1885 roku otwarto tu pierwszą kolonię leczniczą dla dzieci. Uzdrowisko rozrastało się – powstawały nowe wille i pensjonaty. Część z nich dotrwała w niezmiennym stanie do naszych czasów. Inne strawił pożar w 1911 roku. W roku 1914, dopiero co ukończone łaźienki uległy całkowitemu zniszczeniu podczas działań wojennych. Dzięki staraniom hr. Potockiego zakład został odbudowany po zakończeniu pierwszej wojny światowej. W latach międzywojennych uzdrowisko nie tylko zostało odbudowane, ale i wzniesiono tam nowe łaźienki, odrestaurowano istniejące budynki i uporządkowano olbrzymi park leśny. Wille i budynki mieszkalne mogły w tym czasie pomieścić jednorazowo 1500 osób. Oprócz indywidualnych kuracjuszy, zjeżdżały tu również kolonie uczniowskie z Warszawy, Lwowa i Przemysła. Jednym z podstawowych “obowiązków” przebywających w Zdroju osób, było przysyłanie rodzinie i przyjaciołom “Pozdrowień z Rymanowa Zdroju” na kartach pocztowych.

“Karta korespondencyjna”, od 1900 roku zwana “pocztówką”, jest rówieśniczka rymanowskiego Zdroju. Zanim powstała i zrobiła zawrotną karierę wśród szerokich rzesz społeczeństwa, istniała w elitarniej formie ozdobnych biletów wizytowych, przekazywanych przez posłańców. Wysokie koszty przekazywania korespondencji z pominięciem poczty skłoniły do zaproponowania podobnych usług drogą pocztową. Pierwszym wnioskodawcą był w 1865 roku jeden z niemieckich pracowników poczty (H. von Stephan) a w 1868 roku z podobnym wnioskiem wystąpiło jeszcze dwóch księgarzy z Lipska (Friedlein i Serbe). Dla poczty niemieckiej ich projekty nie były jednak

interesujące. Dzięki negatywnemu stosunkowi Dyrekcji Poczty Północno-Niemieckich, autorstwo pierwszej karty korespondencyjnej na świecie przypadło prof. E. Herrmannowi z Wiednia, którego ekonomiczne uzasadnienie dla wprowadzenia taniej, bo odkrytej (bez kopert) formy korespondencji, zostało zaakceptowane przez c.k. Poczty Austro-Węgier i w ten sposób 1 października 1869 roku ukazała się w Wiedniu pierwsza na świecie “Correspondenz-Karte”. W 1871 roku pod napisem w języku niemieckim dodano polską nazwę “karta korespondencyjna”. Zapewne, już w tym czasie małe kartoniki z nadrukowanym żółtym znaczkiem, z podobizną Franciszka Józefa docierały i do Rymanowa. Dalszym etapem rozwoju odkrytej formy korespondencji było wprowadzenie na nią obrazka. W 1870 roku, prawie jednocześnie, ukazały się pierwowzory kartek ilustrowanych w Austrii, Niemczech i Francji. Autorami pierwszych ilustracji na kartach korespondencyjnych byli: mieszkający w Wiedniu Serb Peter Manojlović (rysunek smoka i pejzaż krajów południowosłowiańskich), August Schwartz – Niemiec, który nadrukował na karcie wizerunek artylerzysty oraz Leon Besnardeau, księgarz francuski, drukujący na kartach ozdobne winiety o charakterze militarnym. Do dzisiaj trwa jednak spór pomiędzy filokartystami, którą z tych pocztówek uznać za pierwszą ilustrowaną, bowiem istnieją posądzenia o fałszowanie informacji w tym zakresie. Wprowadzony na kartę korespondencyjną obrazek na stronie adresowej zagrażał czytelności adresu – przeniesiono go więc w 1872 roku na stronę przeznaczoną dotąd wyłącznie na korespondencję. Z biegiem lat ilustracja stała się tak ważnym elementem na karcie pocztowej, że wypieraną przez nią korespondencję przeniesiono w 1904 roku na połowę strony adresowej i tak pozostało do dzisiaj.

Ziemie polskie pod zaborem austriackim długo musiały czekać na wydanie pierwszej pocztówki ilustrowanej. Przez lata docierały tu głównie produkcje

z Niemiec, gdzie pocztówka rozwijała się najszybciej. Pierwszymi polskimi miastami, których widoki znalazły się na pocztówkach były: Kraków i Przemyśl. Miało to miejsce w 1892 roku. W dwa lata później wydano pierwsze kartki widokowe Lwowa. Najwcześniejsze widokówki z miast Podkarpacia pojawiły się dopiero w 1898 roku. Znalazła się wśród nich pocztówka rymanowska, opisana jako "Kolonja lecznicza Rymanów Zdrój". Czarno-biała pocztówka, przedstawiająca budynki Kolonii, położonej pod stokiem zalesionego wzgórza, wydana została przez Zakład Regel i Krug w Lipsku, być może na zlecenie właścicieli nowouruchomionego uzdrowiska - Potockich. Ciekawy jest stempel pocztowy, użyty na tej wczesnej kartce rymanowskiej – okrągły z napisem "Rymanów-Bad-Zdrój". Późniejsze kartki stemplowe były już tylko datownikiem beleczkowym z napisem "Rymanów 2". Ten egzemplarz kartki z Rymanowa Zdroju wysłał kurać z pobliskiego Iwonicza, który – jak pisze – będąc w sąsiednim Rymanowie, pierwszą pocztówkę do "Panny Maryi w Warszawie w Królestwie Polskim" wysłał w czasie kilkugodzinnego pobytu w uzdrowisku nad Taborem.

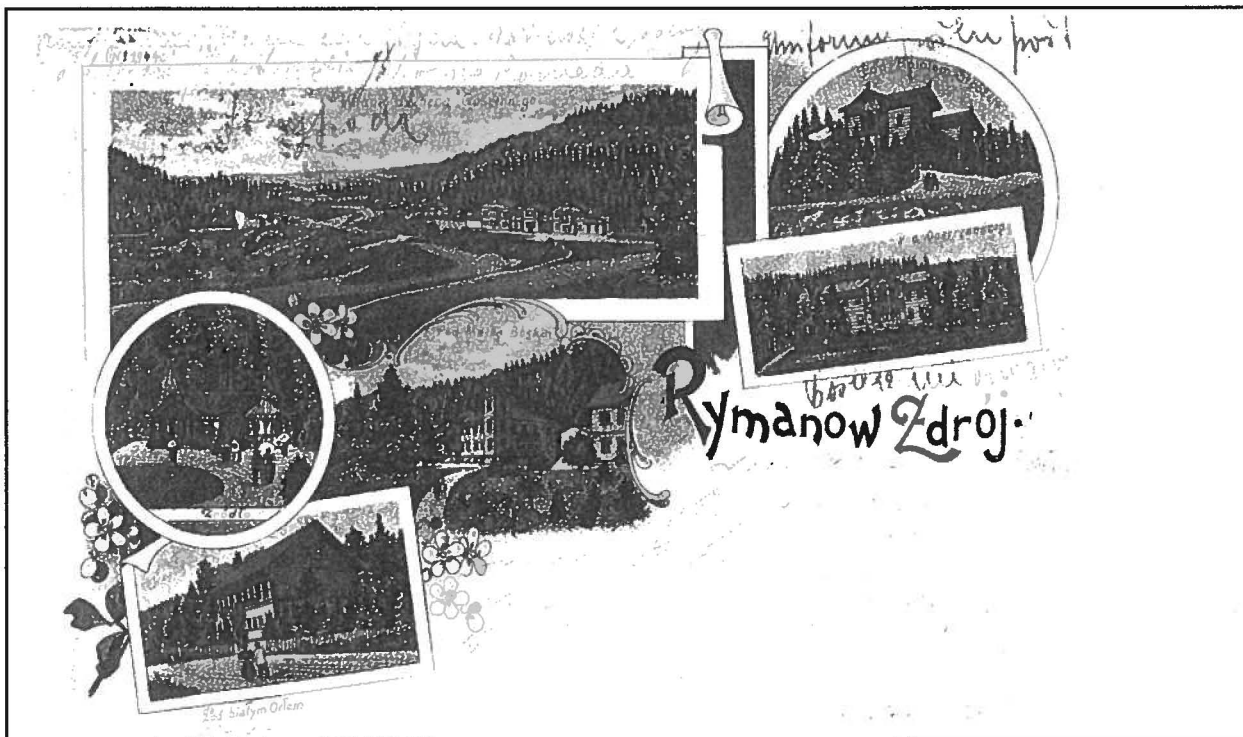
Najpiękniejszą pocztówką z Rymanowa Zdroju jest nieco starsza, użyta w korespondencji w 1900 roku, karta wydana w technice kolorowej litografii. Przedstawia ona 6 widoków rymanowskich, w owalach lub prostokątnych obramowaniach z kwiatowymi zdobnikami i stylizowanym napisem "Rymanów

Zdrój". Przedstawiono na niej "Widok dworca Gościnnego", "Pod Aniołem Stróżem", "Pod Opatrznością", "Pod Matką Boską", "Pod Białym Orłem" oraz "Źródło". Nieznany wydawca zaprojektował tę kartę na wzór modnych wówczas pocztówek typu "Gruss aus..." ("Pozdrowienia z ..."). Kolorowe litograficzne kartki tego typu były niezwykle rzadkie na Podkarpaciu. Nawet znacznie większe miasta jak Jasło czy Krosno nie dysponowały tak pięknymi widokówkami. Świadczy to o znaczącej roli i wielkich ambicjach rymanowskiego Zdroju na przełomie XIX i XX wieku.

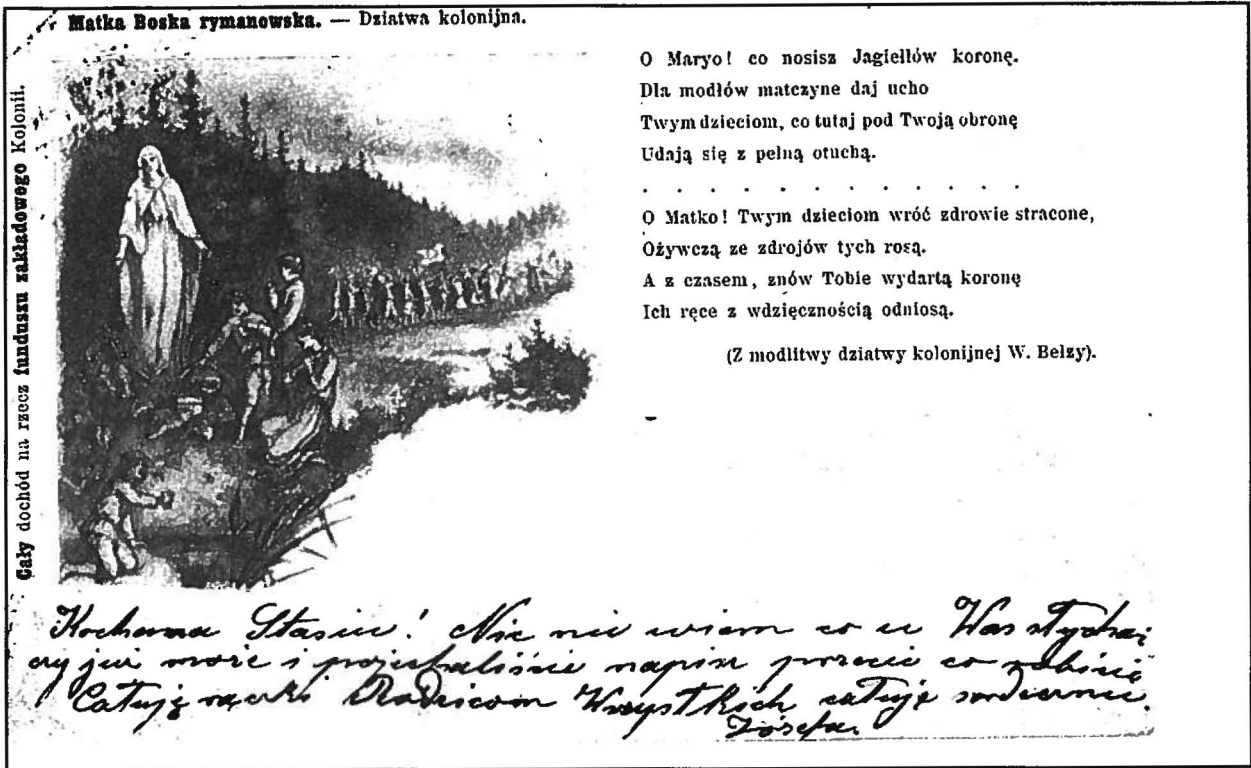
Przedstawiając "perełki" z kolekcji rymanowskich kart pocztowych, nie sposób pominąć wyjątkowego na tych terenach typu karty artystycznej o charakterze patriotyczno-religijnym. Narysowany przez nieznanego autora obrazek na pocztówce przedstawia Źródło u stóp figury Matki Boskiej i modlące się dzieci.

"O Maryjo! Co nosisz Jagiełłów koronę,
Dla modłów matczyne daj ucho
Tym dzieciom, co tutaj pod twą obronę
Udają się z pełną otuchą".

"O Matko! Twym dzieciom wróć zdrowie stracone.
Ożywcą ze zdrojów tych rosą.
A z czasem, znów Tobie wydartą koronę
Ich ręce z wdzięcznością odniosą".



Pocztówka ze zbiorów Jerzego Zielińskiego z Krakowa



Pocztówka ze zbiorów Jerzego Zielińskiego z Krakowa

Te fragmenty z “Modlitwy działwy kolonijnej” Władysława Bełzy towarzyszą obrazkowi na pocztówce zatytułowanej “Matka Boska rymanowska – Działwa kolonijna”. Karta została wydana w 1900 roku, a cały dochód z jej sprzedaży przeznaczono na rzecz funduszu zakładowego Kolonii.

Inne pocztówki z Rymanowa Zdroju to już mniej lub bardziej udane typowe kartki widokowe.

Zasłużony dla Ziemi Sanockiej, nieżyjący już, historyk Adam Fastnacht pokusił się już w 1970 roku o próbę sporządzenia bibliografii widokówek z byłego powiatu sanockiego. Swoje badania oparł na czterech zbiorach muzealnych i bibliotecznych oraz na zbiorze własnych i trzech innych kolekcjonerów. Zinventaryzował on w ten sposób 38 różnych kart z Rymanowa Zdroju, wydanych przed 1944 rokiem. Najstarsza z tych pocztówek pochodziła z 1903 roku a jej właścicielem był autor opracowania. Dzisiejsza wiedza o pocztówkach rymanowskich cofa tę datę o 5 lat. Znane dziś zbiory widokówek z Rymanowa Zdroju przewyższają ilościowo ogólną liczbę pocztówek, którymi dysponował A. Fastnacht. Dla przykładu kolekcjoner z Iwonicza Zdroju, p. Mariusz Włodarczyk posiada ponad 60 kartek rymanowskich. Jeszcze liczniejszy ich zbiór znajduje się w Nowym Sączu. Opisane dzisiaj najstarsze i najciekawsze pocztówki z Rymanowa Zdroju znajdują się w zbiorze piszącego te słowa.

Sanocki historyk pisząc o pocztówkach rymanowskich wymienia siedmiu ich nakładców lub wydawców - dzisiaj wiemy, że było ich co najmniej szesnastu. Za głównego nakładcę pocztówek zdrojowych należy uznać Marcelego Nadziakiewicza z Rymanowa. Pocztówki Nadziakiewicza towarzyszyły kuracjom od początku naszego stulecia aż do II wojny światowej. Nakładca korzystał m.in. z usług krośnieńskiego fotografa Rudolfa Kaski a większość pocztówek drukował w krakowskim “Akropolu”. Z miasta Rymanowa pochodzili również inni nakładcy: H. Maszkowicz, T. Mazurkiewicz, Haemes i Składnica Kótek Rolniczych. Znaczna część rymanowskich widokówek pochodzi z Hamburga, Lipska i Trier. Dziwi brak wydawców sanockich - znaleźli się natomiast tacy w Krośnie. Szczególną uwagę należy zwrócić na doskonałą technicznie serię pocztówek wykonanych przez Rudolfa Kaskę z Krosna, która precyzyjnie dokumentuje poszczególne obiekty zdrojowe. Z okresu międzywojennego pochodzą pocztówki wykonane przez krosnieńską firmę “K.P.” wg fotografii Strachockiego. Kolejnym nakładcą pocztówek rymanowskich wywodzącym się z Krosna Było Towarzystwo Szkoły Ludowej, które korzystało z usług Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu. Do wydania widokówek z Rymanowa Zdroju włączyło się również Wydawnictwo Księgarni Kolejowych “Ruch”, któremu przyświecał cel krzewienia kultury polskiej “wszędzie tam gdzie biegną li-



Pocztówka ze zbiorów Jerzego Zielińskiego z Krakowa



Pocztówka ze zbiorów Jerzego Zielińskiego z Krakowa

nie Polskich Kolei Państwowych”. W samym Rymanowie Zdroju pocztówki ukazywały się nakładem Kolonii Rymanowskiej, która uzyskany tą drogą dochód przeznaczała na potrzeby własne. Gerson Brand, który w okresie międzywojennym był właścicielem “Willi pod różą”, przedstawił ją właśnie na kartce pocztowej wydanej własnym staraniem.

“Pozdrowienia z Rymanowa Zdroju” na pocztówkach, które kiedyś miały upamiętnić miłe chwile spędzone w uzdrowisku, po latach nabrały zupełnie innego znaczenia. Na początku wieku zapanowała moda na przesyłanie i kolekcjonowanie kart pocztowych zarówno artystycznych jak i widokowych. W “sporcie kartkowym” uczestniczyli starzy i młodzi, ludzie z wyższych sfer i plebsu. Nie zabrakło wśród zbieraczy głów koronowanych i dostojników kościoła. Wydawcy pocztówek i kupcy zbijali fortuny i wymyślali coraz to nowe wzory kart. Szacuje się, że z tych czasów pozost

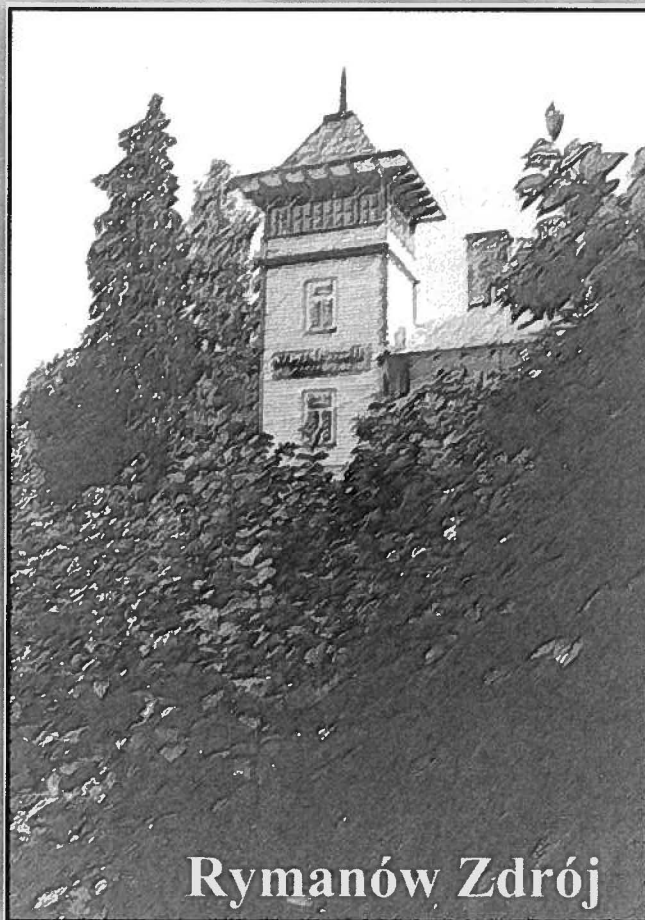
stało jeszcze na świecie kilka miliardów pocztówek - wśród nich są i rymanowskie. Stanowią one dzisiaj w nie jednym przypadku jedyny dokument minionych lat. Przeglądając zbiór pocztówek rymanowskich można dokładnie prześledzić zmiany w krajobrazie tego miejsca, które zauroczyło Stanisława Wyspiańskiego: “Hej, las rymanowski za mgłą...Jeden mi się spodobał ten las, jako ściana - stał przede mną posepny, duszny, tajemniczy...milczał a mnie zdawało się, że pieśnią krzyczy”. Położony w dolinie rzeki Tabor, otoczony zalesionymi wzgórzami Rymanów Zdrój, zachwycał przed laty widokami, które utrwaliły dawne pocztówki. Dla patrzących dziś na nie są wspomnieniem sprzed lat lub odkryciem czegoś, co minęło i nie wróci.



Uwaga – konkurs!

**Redakcja *Rocznika* ogłasza konkurs
na wspomnienia z pobytu
w Rymanowie Zdroju.**

Szczegóły na str. 76.



Rymanów Zdrój

Willa "Pod Matką Boską", dzisiaj Szpital Uzdrawiskowy nr II, „Maria“. Widok obecny.
Na podst. fot. J. Wygody.